Teatr Wielki w Łodzi

Georges Bizet

CARMEN

opera w czterech aktach

Cyfrowe Muzeum Teatru Wielkiego w Łodzi

libretto: Henri Meilhac i Ludovic Halévy wg noweli Prospera Mérimée

premiera 18 listopada 2006 roku

Spektakl grany w języku francuskim z napisami w języku polskim.

Prosper Mérimée *Carmen*
(fragment)

***

–Chcesz mnie zabić, widzę to dobrze – rzekła – tak jest pisane; ale nie sprawisz abym ustąpiła.

– Proszę cię – mówiłem – bądź rozsądna. Słuchaj mnie! Wszystko co było, zapomniane. Pomyśl, wiesz o tym, to ty mnie zgubiłaś; dla ciebie zostałem złodziejem i mordercą. Carmen, moja Carmen! Pozwól mi ocalić cię, i ocalić siebie wraz z tobą.

– José – odparła – żądasz niepodobieństwa. Nie kocham cię już; ty mnie jeszcze kochasz i dlatego chcesz mnie zabić. Mogłabym cię jeszcze okłamywać; ale nie chce mi się tego trudu. Wszystko skończone między nami. Jako mój rom, masz prawo zabić swoją romi; ale Carmen zawsze będzie wolna. Urodziła się kalli, jako kalli umrze.

Rzuciłem się do jej nóg, ująłem jej ręce, wilżąc je łzami. Przypomniałem jej wszystkie szczęsne chwile, które spędziliśmy razem. Ofiarowałem się zostać rozbójnikiem, byle zachować jej miłość. Wszystko, panie, wszystko; ofiarowałem jej wszystko, byle mnie chciała kochać jeszcze!

Rzekła:
– Kochać cię jeszcze, to niemożliwe. Żyć z tobą dłużej nie chcę.

Wściekłość mnie ogarnęła. Wyjąłem nóż. Byłbym chciał, aby się zlękła i prosiła mnie o litość, ale ta kobieta to był wcielony czart.

– Po raz ostatni – krzyknąłem – chcesz zostać ze mną?

– Nie! Nie! Nie! – rzekła tupiąc nogą.

Zdjęła z palca pierścionek, który jej niegdyś dałem, i rzuciła go w krzaki. Ugodziłem dwa razy. Był to nóż Garcji, który wziąłem, złamawszy na nim swój. Za drugim ciosem padła bez krzyku. Zdaje mi się, że widzę jeszcze jej wielkie czarne oko patrzące we mnie uparcie; potem zamgliło się i przymknęło. Stałem dobrą godzinę bezwładny nad trupem. Potem przypomniałem sobie, że Carmen mawiała często, że chciałaby być pochowana w lesie. Wykopałem jej grób nożem i złożyłem ją w nim. Długo szukałem jej pierścionka; znalazłem go wreszcie. Włożyłem go do dołu obok niej wraz z małym krzyżykiem. Może źle uczyniłem. Następnie dosiadłem konia, pocwałowałem do Kordowy i przy pierwszej strażnicy rzekłem kim jestem. Powiedziałem, że zabiłem Carmen; ale nie chciałem zdradzić, gdzie leży jej ciało.

■

tłum. T. Boy-Żeleński

CARMEN

obsada premierowa

Don José	KRZYSZTOF BEDNAREK IRENEUSZ JAKUBOWSKI
Carmen	BERNADETTA GRABIAS MAŁGORZATA KUSTOSIK AGNIESZKA MAKÓWKA
Escamillo	ANDRZEJ KOSTRZEWSKI ZENON KOWALSKI PRZEMYSŁAW REZNER KRZYSZTOF WITKOWSKI
Micaëla	MONIKA CICHOCKA DOROTA WÓJCIK
Zuniga	PIOTR MICIŃSKI RAFAŁ PIKAŁA
Frasquita	PATRYCJA KRZESZOWSKA MAŁGORZATA KULIŃSKA
Mercedes	MAŁGORZATA KUSTOSIK SYLWIA POŁOŃSKA JADWIGA WIKTORSKA
Dancairo	ANDRZEJ KOSTRZEWSKI PRZEMYSŁAW REZNER
Remendado	BORYS ŁAWRENIW JAROSŁAW WEWIÓRA
Morales	ANDRZEJ KOSTRZEWSKI KRZYSZTOF WITKOWSKI
Lillas Pastia	JÓZEF MITUTA ZBIGNIEW KUŹNIK

CHÓR • BALET • ORKIESTRA • CHÓR DZIECIĘCY
Teatru Wielkiego w Łodzi

dyrygent **TADEUSZ WOJCIECHOWSKI**

Akt pierwszy

Przy jednym z placów Sewilli znajduje się fabryka cygar, zaś po przeciwnej stronie – koszary wojskowe. Niebawem ma się odbyć zmiana warty, toteż gromadzi się już gawiedź ciekawa barwnego widowiska. Pojawia się też młoda piękna dziewczyna, pytając o Don Joségo, to jego narzeczona, Micaëla. Dowiedziawszy się, iż przybędzie on dopiero ze zmianą warty, oddala się pośpiesznie, mimo pełnych galanterii zaprosin sierżanta Moralesa.

Głos trąbki zwiastuje zmianę warty. Nowy oddział prowadzony jest przez porucznika Zunigę oraz sierżanta Don Joségo. Dzwonek z fabryki oznajmia przerwę w pracy. Z bramy wysypuje się tłum robotnic, wśród których szczególną uwagę zwraca młoda, piękna Cyganka, Carmen.

Z lekceważeniem odrzuca zaloty otaczających ją młodych mężczyzn, natomiast wywiera na niej wrażenie całkowita obojętność Don Joségo. Gdy dzwonek znów wzywa robotnice do pracy, Carmen przed odejściem rzuca mu trzymany w ręku kwiat. Dar ten budzi niepokój w sercu młodego żołnierza; ponownie pojawia się Micaëla, niosąc Josému list i pozdrowienia od jego matki.

W fabryce niespodziewanie wybucha wrzawa. Na rozkaz Zunigi Don José wraz z żołnierzami udaje się tam i po chwili wraca, prowadząc Carmen, która w kłótni zraniła nożem koleżankę. Grozi jej więzienie, jednak Cyganka drwi z pogróżek. Gdy pozostaje sama pod strażą Don Joségo szybko udaje jej się urokiem oraz obietnicami miłości i rozkoszy całkowicie podbić serce młodzieńca i sprawić, że ten pozwala jej zbiec.

Akt drugi

W podmiejskiej gospodzie Lillas Pastii gromadzą się przemytnicy, Cyganie i szukający rozrywki żołnierze; jest także Carmen i jej przyjaciółki: Frasquita i Mercedes. Wszyscy entuzjastycznie witają przybyłego do gospody słynnego toreadora Escamilla, który opowiada im o pełnym chwały i zwycięstw zawodzie bohatera areny.

Oczarowany urokiem Carmen zdradza jej swoje zainteresowanie, lecz nie otrzymuje żadnej odpowiedzi. Carmen odmawia też udziału w planowanej na noc wyprawie przemytników, gdyż – jak oświadcza – oczekuje Don Joségo, który wtrącony do więzienia za sprzeniewierzenie się żołnierskim obowiązkom, dziś właśnie ma odzyskać wolność. Gdy zjawia się, Carmen namawia go, by wraz z nią wyruszył na wyprawę, a gdy odmawia – rozdrażniona Cyganka w gwałtownych słowach daje wyraz swojemu niezadowoleniu, nie chce też słuchać miłosnych wyznań Don Joségo.
Do gospody przybywa porucznik Zuniga. Jego zaloty do Carmen budzą zazdrość Don Joségo, który z bronią w ręku rzuca się na swego przełożonego. Teraz droga powrotu do służby jest dlań zamknięta, wbrew własnej woli przystać musi do przemytników i wraz z nimi uchodzić w góry.

fot. Krzysztof Bieliński

fot. Maciej Piąsta

Akt trzeci

W górskim obozie wśród przemytników są Don José i Carmen, która znudzona już miłością sierżanta, coraz częściej myśli o bohaterskim toreadorze. Frasquita i Mercedes stawiają sobie kabałę, wróży im ona miłość i szczęście. Gdy jednak Carmen również chce poznać swój los, karty zwiastują jej rychłą śmierć. Przemytnicy ruszają na wyprawę, a Don José pozostaje na straży obozu.

W opustoszałej dolinie pojawia się Micaëla szukająca swego narzeczonego, lecz płoszy ją nagle odgłos wystrzału. To Don José dał ognia, widząc postać czającą się wśród skał. Nieznajomym śmiałkiem okazuje się Escamillo, który przybył tu, lekceważąc sobie niebezpieczeństwo, a na uwagę Don Joségo, iż łatwo mógł zostać zabity, odpowiada wesoło, że „zakochanym sprzyja los". Gdy z dalszej rozmowy mężczyźni orientują się, że są rywalami, dochodzi do walki. Przybycie Carmen ratuje z opresji Escamilla, co więcej widzi on w jej oczach zapowiedź spełnienia swych pragnień. Odchodząc zaprasza wszystkich na swoje popisy w Sewilli.

Przybywa Micaëla, która przynosi wiadomość o chorobie matki Don Joségo; on pod wpływem wyrzutów sumienia rusza wraz z dziewczyną na spotkanie z matką. Uprzedza jednak Carmen o swojej zemście, gdyby ona miała ochotę go zdradzić.

Akt czwarty

Plac w Sewilli wypełnia tłum śpieszący na walki byków. Entuzjastycznie witany przez zebranych wkracza toreador Escamillo w towarzystwie Carmen. Frasquita i Mercedes ostrzegają Carmen przed zemstą Don Joségo, jednak ona lekceważy sobie niebezpieczeństwo. Pozostaje na placu, gdzie odnajduje ją Don José i jeszcze raz błaga, by porzuciła toreadora i została z nim. Nic jednak nie przekonuje Carmen, która woli raczej śmierć niż życie u boku człowieka, którego już nie kocha! Gdy spoza murów dobiegają okrzyki i oklaski na cześć zwycięskiego toreadora, Carmen rzuca się ku cyrkowej bramie, chcąc jak najprędzej być przy Escamillu. W tym momencie nieprzytomny z rozpaczy Don José przebija ją sztyletem.

Józef Kański
Przewodnik operowy
PWM Kraków, 1968

fot. Krzysztof Bieliński

realizatorzy

kierownictwo muzyczne	TADEUSZ WOJCIECHOWSKI
reżyseria	LACO ADAMIK
scenografia	MILAN DAVID
choreografia	DOBROSŁAWA GUTEK-WOŹNIAK
przygotowanie chórów	WALDEMAR SUTRYK

fot. Maciej Piasta

SPEKTAKL DOFINANSOWANY W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO MINISTERSTWA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO „PROMOCJA TWÓRCZOŚCI"

TEATR WIELKI W ŁODZI

Dyrektor naczelny – Wojciech Nowicki

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

Wydawca: Teatr Wielki w Łodzi, pl. Dąbrowskiego, 90-249 Łódź oddano do druku: 02.04.2013 www.operalodz.com